

Jeziora lobeliowe



Jeziro Drzędno z kwitnącą lobelią jeziorną *Lobelia dortmanna*

Jeziora lobeliowe swoją nazwę wzięły od lobelii jeziornej - reliktovej rośliny wodnej. Piękno tej rośliny dostrzegł Adam Mickiewicz, który w balladzie "Świtez" tak ją opisał: "...białawym kwieciem, jak białe motylki unoszą się nad topielą...". Każdego kto sięgnie po kwiaty lobelii "...śmierć gwałtowna ugadza" - lobelia jest rośliną trującą. Zachowała się ona w nielicznych - niewiele zmienionych od czasu swojego powstania - jeziorach, żywiących obok lobelii także inną reliktową florę. Ich woda jest zwykle bardzo czysta, dno piaszczyste, niekiedy usłane kożuchem torfowców. Przeważnie są to zbiorniki małe, śródleśne, otoczone borami sosnowymi, dąbrowami lub buczynami. W Polsce jest ponad 7000 jezior, jednakże lobeliowych jedynie nieco ponad 150. Poza Skandynawią i Szwecją jeziora lobeliowe tworzą u nas jedno z największych skupisk w Europie. Są to zbiorniki bardzo cenne, wpisane do Załącznika I Dyrektywy Siedliskowej. Wiele z nich podlega ochronie poprzez ustanowienie rezerwatów przyrody czy specjalnych obszarów ochrony siedlisk sieci Natura 2000.



Brzeźnica jednokwiatowa *Littorella uniflora*
tworzy zwarte płyty w strefie przybrzeżnej



Okonie na tle płyty poryblinu jeziornego
- nieliczni mieszkańcy jeziora lobeliowego